

# Express Pomorski

Pismo niezależne i bezpartyjne

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Św. Katarzyny nr. 3. Telefon nr. 326

## Wezwanie do walki.

(jz.) Traktaty, określające granicę naszej Rzplitej, nie zakończyły walk o Polskę, o niepodległy byt narodu polskiego. Wtedy skończył się dopiero jeden okres tych walk, wtedy wstąpiliśmy w okres drugi: walk niekrwawych wprawdzie, lecz niemniej ciężkich od tamtych. I zanim będziemy mogli powiedzieć sobie, że już nic nam nie zagraża, uplynie jeszcze wiele czasu, jeszcze ogromnie dużo będziemy musieli czynić wysiłków, jeszcze wiele będziemy musieli walczyć. Musimy walczyć na terenie międzynarodowym z zakusami naszych wrogów, musimy walczyć z kryzysem gospodarczym, o rozwój naszego życia gospodarczego, o unarodowienie przemysłu i handlu, — wreszcie, o **odrodzenie duchowe.**

To ostatnie — to **najważniejsze. Istnieć mogą tylko narody zdrowe na ciele i na duchu.** Narody moralnie chore nie są zdolne do życia. A my, niestety, nie możemy powiedzieć o sobie, że należymy do narodów zdrowych. Na każdym kręku napotyka się w Polsce na objawy już bardzo daleko posuniętej choroby, której na imię zgnilizna moralna. Tyle u nas nieuczciwości, tyle błagi, tyle demagogji, tyle kłamstwa, że przerażenie przejmują patrzących się na to troskujących w przyszłość narodu i państwa polskiego obywateli.

Kłamstwo panuje w Polsce niemal wszechwładnie. Jest ono wszędzie, tak w życiu prywatnym jak i publicznym.

Liczne a znane wszystkim wypadki dowodzą, że nawet ludzie, piastujący z woli narodu wysokie stanowisko, kalali swe usta kłamstwem — a niektórzy nawet czynili rzeczy gorsze.

I — co najgorsze — kłamstwo znalazło u nas już  **pewne prawo bytu**; nietylko nie znajduje ogólnego potępienia, lecz odwrotnie znajduje gorliwych obrońców. Kłamcy, lichwiarzewi i innemu szkodnikowi ścisła się tak samo dłoń, jak każdemu uczciwemu obywatelowi.

Kłamcy w dodatku odznaczają się niebyłajakim tupetem. Sami nie szanując swego honoru, kalając go nieuczciwymi i hańbiącymi postępami, żądają, aby inni odnosili się do nich z najwyższym szacunkiem. I — co najsmutniejsze — tak też się dzieje.

Uczciwość w Polsce nie popłaca. To stwierdzone. Lecz tak pozostać nie może. **Jeżeli chcemy istnieć i zachować swój byt niepodległy, musimy zwalczyć kłamstwo, wszelaką nieuczciwość, musimy tepić je bezlitośnie na każdym kroku, tak w życiu publicznym jak i prywatnym — musimy odrodzić się moralnie.** Ogłosmy bojkot kłamców, lichwiarzy — wogóle ludzi nieuczciwych. Wyrzucmy ich poza nawias naszego życia społecznego. Musimy to uczynić, gdyż inaczej kłamstwo zapanuje nad nami naprawdę wszechwładnie i prędzej czy później doprowadzi nas do zguby.

## Wszystko to bajki.

WARSZAWA, 21. 11. (PAT.)

Pogłoski prasowe o mianowaniu byłego ministra pracy i opieki społ. p. Darowskiego wojewodą łódzkim nie odpowiadają rzeczywistości. Wogóle przed

objęciem urzędowania przez min. spraw wewn. p. Ratajskiego nie może być mowy o zmianach personalnych w jego resorcie.

## Rekursy do Ligi Narodów.

GDAŃSK, 21. 11. (PAT.)

W związku z szeregiem decyzji wysokiego komisarza Ligi Narodów, wydanych w ostatnich czasach, Polska i Gdańsk założyły w dniu 20. b. m. rekursy do Ligi Narodów. Gdańsk odwołuje się w sześciu sprawach, a mianowicie: 1) w sprawie rozciągnięcia ustawy o cłach wywozowych polskich na obszar Gdańska, 2) w sprawie określenia terytorjum portowego dla działalności policji państwowej, 3) w sprawie konferencji pocztowej w Sztokholmie, 4) w sprawie budowy pro-

mu na Holm, 5) w sprawie przydziału przedstawicieli gdańskich do konsulatów polskich, 6) w sprawie podziału taboru Wisły. Polska założyła cztery rekursy: 1) w sprawie ratyfikacji umów polsko-gdańskich, 2) w sprawie towarzystwa ubezpieczeń „Die Danzig”, 3) w sprawie konferencji pocztowej w Sztokholmie, 4) w sprawie podziału taboru Wisły. Niektóre z powyższych spraw będą jeszcze przedmiotem rokowań między Polską a Gdańskiem przy udziale przedstawiciela Ligi Narodów p. Colbana.

## Nieprzysłomne decyzje w sprawach gdańskich.

GDAŃSK, 21. 11.

Wysoki komisarz sir Mac Donell wydał nową decyzję, która brzmi:

1. Rząd polski nie może odmawiać opłacania delegacji gdańskiego konsularnego attache w zagranicznym mieście, w którym Wolne Miasto posiada ważne interesy gospodarcze.

2. Jeżeli Gdańsk zażąda od rządu polskiego, aby delegacja taka została dołączona do jakiegokolwiek konsultatu polskiego zagranicą, wtedy Gdańsk powinien dokładnie poinformować Polskę

o swych gospodarczych interesach, które łączą Gdańsk z danym miastem.

3. Jeżeli Wolne m. Gdańsk nie będzie mogło przekonać Polski o posiadaniu w danym mieście, w którym istnieje konsulat polski, interesów gospodarczych i obie strony nie będą mogły dojść do porozumienia, należy się wtedy uciec do bezstronnego autorytetu, który powinien rozstrzygnąć sprawę rozjemczo. Gdyby co do takiego autorytetu rozjemczego nie nastąpiła zgoda obu stron, wtedy wysoki komisarz Ligi wybierze sąd rozjemczy.

## Minister Sokal w Paryżu

LONDYN, 21. 11. (PAT.)

Komentując wybór Chamberlaina na przedstawiciela Wielkiej Brytanji na najbliższą sesję Rady Ligi Narodów, dzien-

niki liberalne podkreślają, że wybór ten dowodzi, iż rząd angielski przywiązuje do sprawy potokułu genewskiego wyjątkową wagę.

## Mister Paderewski w drodze do Poznania.

KATOWICE, 21. 11. (PAT.)

Dziś popołudniu państwo Paderewscy wyjechali z Katowic do Poznania.

### W Poznaniu.

POZNAŃ, 21. 11. (PAT.)

Dziś o godz. 22-ej pociągiem pociągającym z Katowic przybył do Poznania p. Ignacy Paderewski z małżonką. Na dworcu powitali przybyłych państwa Paderewskich minister spraw wewn. p. Ra-

tajski, prezes rady miejskiej p. Hedinger, rektor uniwersytetu poznańskiego p. Dobrzycki w otoczeniu profesorów, prezes dyrekcji kolejowej i liczni przedstawiciele towarzystw kulturalnych, społecznych oraz tłumy publiczności. Państwu Paderewskim wręczono liczne wiązanki kwiatów. Wśród okrzyków „niech żyje” państwo Paderewscy odjechali do hotelu Bazar, gdzie zatrzymują się na czas pobytu w Poznaniu.

## Nota Sowietów nie może być przyjęta do wiadomości.

LONDYN, 21. 11. (PAT.)

Chamberlain wysłał również do Rakowskiego odpowiedź na notę sowiecką z dnia 27. ubiegłego miesiąca, domagającą się ukarania osób urzędowych i prywatnych, które przyczyniły się do ogłoszenia listu Zinowjewa. Chamberlain

stwierdza, że niema on zamiaru bynajmniej zmieniać decyzji zakomunikowanej już poprzednio Rakowskiemu przez Mac Donalda, iż nota sowiectów jest tego rodzaju, że rząd jego królewskiej mości nie może jej przyjąć do wiadomości.

## Niemcy nie zadowoleni z wyroku Mathusiusa.

BERLIN, 21. 11. (PAT.)

Wczorajszy wyrok w sprawie gen. Mathusiusa wywołał wielkie poruszenie w opinii niemieckiej. Wszystkie artykuły wstępne pism porannych poświęcone są wyrokowi sądu wojennego w Lille. Prasa nacjonalistyczna robi zeń instrument propagandy wyborczej, dowodząc, że wyrok ten zaprzecza wiadomościom o zmianie polityki zagranicznej od czasu

ustąpienia Poincarego. Wyrok jest potępiany nie mniej ostro przez prasę liberalną. „Berliner Tageblatt” porównuje proces Mathusiusa z procesem Dreyfiusa i pisze, że wyrok obecny hańbi mundur oficera francuskiego. „Vorwärts” uważa, że wyrok ten przyczyni się tylko do wzbudzenia po obu stronach uczuć zemsty oraz rozgoryczenia.

## Traktaty anglo-sowieckie nie możliwe do przyjęcia.

LONDYN, 21. 11. (PAT.-REUTER.)

Nota wysłana do rządu sowieckiego stwierdza, że po dłuższym namyśle rząd

angielski nie uważa za możliwe zalecić parlamentowi ratyfikacji lub nawet wzięcia pod uwagę anglo-sowieckich traktatów, zawartych przez rząd Mac Donalda. W dalszym ciągu nota oświadcza, że rząd angielski niema obecnie żadnej wątpliwości co do autentyczności listu Zinowjewa i nie będzie rozpatrywał więcej tych kwestji. Rząd angielski stwierdza, że list ten jest jaskrawym dowodem prowadzenia przez trzecią międzynarodówkę propagandy rewolucyjnej, która jest znaną rządowi sowieckiemu i na którą on zezwala.

### W sprawie morderstwa gubernatora Sudanu.

LONDYN. (PAT.)

Międzynarodowe koła londyńskie uważają, że jeżeli rząd egipski nie jest pod względem prawnym odpowiedzialny za zniechęcenie konsekwencje moralne. Rząd nie zamierza jednak przyjąć morderstwa za pretekst dla aneksji Sudanu.

Najwykwintniejsza Restauracja w hotelu „POD ORŁEM” Toruń, Mostowa 19. Tel. 20  
Właśc.: Czesław Śmigolski.



## Zamach na gubern. Sudanu.

LONDYN, 20. 11. (PAT).

W związku z zamachem na Lee Stacka gubernatora Sudanu zostało zwołane dziś wieczór posiedzenie gabinetu pod przewodnictwem premiera Baldwin.

LONDYN, 20. 11. (PAT).

Władze angielskie wyznaczyły nagrodę 10.000 funtów egipskich za pojmanie złoczyńców, którzy dokonali zamachu na gubernatora Sudanu i dowódcę wojsk egipskich. Cała policja egipska rozpoczęła energiczną działalność śledczą.

## Sir Lee Stack zmarł.

KAIR, 21. 11.

Dzisiaj po północy zmarł tutaj sirdar

sir Lee Stack, pomimo dwóch transfuzji młodych anglików.

## Ostatnie chwile gen. gubernatora Egiptu.

LONDYN, 21. 11.

Głównodowodzący armią angielską w Egipcie sir Lee Stack, który w czasie zamachu został ciężko ranny w Kairze, podał się operacji. Z ręki i nogi kule wyjęto, natomiast z brzucha kuli nie można było wyjąć, wstrzymano tylko krwotok.

Stan zdrowia jest ciężki, aczkolwiek lekarze mają nadzieję utrzymania generała-gubernatora przy życiu. Gdy zamachowcy uciekali samochodem, dwaj anglicy puścili się w pogoń na motocyklach i zauważyli numer samochodu. Zamachowcy się energicznie ostrzelali.

## Szczegóły katastrofy pożarowej w Jersey City.

### Największy pożar na świecie.

Już pod datą dnia 15. bm. londyńskie dzienniki doniosły, że olbrzymi pożar, jaki przed kilku dniami wybuchł w mieście Jersey City według ostatnich wiadomości telegraficznych jeszcze ugaszony nie został, jest największą z dotychczas notowanych katastrof tego rodzaju. Jednocześnie dzienniki przyniosły informacje dotyczące szczegółów katastrofy.

Pożar wybuchł w fabryce produktów chemicznych położonej nad brzegiem rzeki Hudson.

Olbrzymie eksplozje, jakie natychmiast się wywiązały, spowodowały przerzucenie materji palnych na cały szereg sąsiednich budynków. Morze ognia, rozszerzające się z błyskawiczną szybkością i wywołując zabójczy żar stało się przyczyną nieopisanego popłochu.

Tysiące osób zmuszone zostały do porzucenia swych domów. Gazy wydobywające się z płonącej fabryki sprawiały, że walka z żywiołem przedstawiała się wręcz beznadziejnie. 35 z pośród członków, zmobilizowanej natychmiast straży ogniowej, uległo ciężkiemu zatruciu. Rzeka Hudson na wielkiej przestrzeni osłonięta jest mgłą gryzącego dymu tak, że żegluga jest w najwyższym stopniu utrudniona. Cała wielka nadbrzeżna dzielnica Manhattan opustoszała kompletnie. Po bezowocnych próbach stłumienia pożaru przez akcję bezpośrednią zarządono wysadzenie dynamitem całego szeregu budynków, aby w ten sposób izolować skazane na zagładę dzielnice. Do dnia 15. bm. było wiadomo, że 900 osób znalazło się bez dachu nad głową. — Straty obliczone były już wówczas na 2 miliony dolarów.

## Koncert J. Sliwińskiego w Berlinie.

BERLIN, 20. 11. (PAT.)

Dzisiaj wieczorem odbył się tu pierwszy koncert Józefa Sliwińskiego. Znakomity artysta polski był przedmiotem entuzjastycznej owacji ze strony publiczności berlińskiej, która zmusiła artystę

do wykonania szeregu utworów nad program. Na koncercie było obecnych wiele osób z kolonii polskiej z posłem polskim i urzędnikami poselstwa na czele.

## List z Francji.

### Warunki pracy, płacy i bytu robotnika polskiego we Francji.

(Od własnego korespondenta)

Paryż, w 1 stopadzie.

W poprzednim artykule staraliśmy się przedstawić płace zarobkowe istniejące we Francji.

Poniżej przyjrzymy się odwrotnej stronie medalu t. z. króciuteńko zobrazujemy warunki pracy, bytu robotnika-Polaka we Francji.

1. Z całą stanowczością (na mocy stwierdzonych faktów) możemy twierdzić, że nasz robotnik kontraktowy w 99 wypadkach na 100 — nie otrzymuje premji i dodatków — t. zn. nie otrzymuje płacy równej robotnikowi francuskiemu wbrew postanowieniom konwencji emigr. franc.-polskiej. (Wyjątki — czasami górnictwo, zakłady państw. i komunalne nie czynią żadnych różnic.)

2. Mieszkań przy większości fabryk niema (wyjątek górnictwo). Utrzymanie na prowincji wraz z mieszkaniem wynosi 12 do 14 fr. dziennie a nie 6—7 — jak „dla informacji“ podają kontrakty pracodawców.

Utrzymanie w Paryżu wraz z mieszkaniem na 6 tygodni wynosi okrągłą sumę 300 fr. Czyli imponująca suma 406 fr. obliczonego powyżej, pozwala sobie jedynie, jak to mówią, na związanie końca z końcem.

3. Obowiązkowy 8 godzin. dzień pracy istnieje jedynie na papierze w większości fabryk praca trwa 9—10 godzin na dobę. Nadto, robotnik polski zniewolony wysokimi kosztami utrzymania i niską płacą pracuje raz lub dwa razy tygodniowo po 16 godzin na dobę t. zw. dzienną i nocną zmianę.

4. Największą klęską całej emigracji jest brak tłumaczy. Wiarus Polski (Lille), Życie Polskie niejednokrotnie peruszały tą sprawę — lecz jak dotychczas — bezskutecznie. Ani sądy ani prefektury bardzo często nawet wielkie zakłady przemysłowe nie posiadają tłumaczy. Kopalnie — zatrudniające czasami po kilka tysięcy robotnika polskiego, posiadają jednego lub dwu tłumaczy wielojęzycznych (Czech, Rosjanin-żyd) dla wygody robotnika polskiego mają język czeski rosyjski lub niemiecki.

5. We Francji człowiek jest człowiekiem wówczas — gdy posiada dowód osobisty — Carte d'identité. Emigrant zaraz po przyjeździe otrzymuje też Carte d'identité lecz z napisem Travailleur Industriel, względnie Agricole z zaznaczeniem iż jest robotnikiem kontraktowym i umowa gaśnie wtedy a wtedy.

## Szczegóły morderstwa rabunkowego

### w Terespolu.

TERESPOLE, 20. 11. (Od wł. koresp.)

(z) W Terespolu w pow. świeckim popełniono w nocy z dnia 13. na 14. bm. morderstwo rabunkowe.

Przy szosie prowadzącej przez małą tę miejscowość, tuż za domkami kolejarzy na osamotnionem miejscu stoi karczma, będąca własnością 69-letniej **Jadwigi Strehlau** i jej syna z pierwszego małżeństwa **Fryderyka Lauterborna**.

Około godz. 22-ej żona jednego z kolejarzy, która wyszła na szosę, usłyszała w odległości 25 mtr. dochodzące krzyki od strony karczmy. Obudziła natychmiast męża, lecz ten nie wstał, wrócił bowiem dopiero od ciężkiej całodziennej pracy. Pobieгла do sąsiada, lecz i ten z nią nie poszedł, sądził bowiem, że wyrzucają pijaków z karczmy. Dopiero o godz. 8-ej rano interesent kolejarz zastawszy drzwi front. karczmy zamknięte, starał się dostać do niej od strony podwórza, a zauważywszy otwarte okna, wszedł przez nie do wnętrza. Straszny przedstawił mu się tu widok. **W kałuży krwi leżała w pokoju na podłodze zabita karczmarka, a syn również zamordowany był w szynkowni.**

Kolejarz zaalarmował natychmiast wieś i zawiadomił o zbrodni naczelnika stacji, który podał wiadomość do najbliższego posterunku policyjnego, skąd wysłano wiadomość do komendy policyjnej w Świeciu i Ekspozytury śledczej w Grudziądzu. O godz. 10-ej policja z Świecia była już na miejscu zbrodni, a o godz. 12-ej komisja śledczą z Grudziądza złożoną z jednego komisarza i trzech dzielnych wywiadowców.

Wyrazy podziękowania należą się p.

radcy miejskiemu **Bronisławowi Murawskiemu**, który komisji śledczej oddał bez interesownie swój samochód do dyspozycji, umożliwiając jej w ten sposób **prędkie przybycie na miejsce zbrodni jak i natychmiastowe podjęcie śledztwa.**

Komisja zważyła następującą sytuację. W szynkowni leżał w krwi twarzą do podłogi **Fryderyk Lauterborn**. Całe otoczenie wskazywało na to, iż musiała się tu odbyć straszna walka. Sekcja wykazała 6 ran zadanych w głowę sztyltem, jedno śmiertelne cięcie w tętnicę, oprócz tego 2 pchnięcia nożem w okolice serca. Kark był trzy razy podcięty aż do samego kręgosłupa.

W trzecim pokoju za szynkownią leżała staruszką **Strehlau**. Nogi i ręce miała skrepowane sznurami, po obu stronach głowy w okolicach skroni ślady silnego uderzenia tępym narzędziem. Jak sekcja stwierdziła, miała **włóconą chustkę głęboko w ustach.**

Mordercy przewrócili cały dom do góry nogami i **zrabowali wszystko, co tylko wpadło im w ręce.** Zabrali ze sobą bieliznę, pieniądze i srebro, na co wskazywało próżna szkatułka do tego celu przeznaczona. Oprócz tego wzięli dwa ubrania męskie, jedno granatowe marynarkowe, drugie jasne, letnie, kapelusz i brązowe trzewiki.

Morderców było 2—3, jak świadczą o tem pozostałe kieliszki na stole. Drzwi frontowe zamknęli oni na zasówkę jak również i tylne, uchodząc przez okno a potem przez pole, starając się zatrzeć za sobą wszelkie ślady.

Natychmiast podjęte śledztwo naprowadziło już policję na trop zbrodniarzy.

## „Kontraktowi“ nie powinni mieszkać.

Dola t. zw. „kontraktowych“ urzędników państwowych nie jest zaiste godną pozazdroszczenia.

Ani ulg na kolejach, ani zaliczek na pensję; ani emerytury; prawo 3-ich miesięcznego wypowiedzenia w stosunku do nich „zredukowano“ prawem kaduka do miesiąca itd.

Ale zasła obecnie okoliczność, która wyraźnie już dowodzi, że „kontraktowi“ to jakby parjasi w świecie urzędniczym, w którym wszystko uchodzi.

Oto ogół urzędników otrzymał dodatek mieszkaniowy, który wypłacono również „kontraktowym“.

Obecnie jednak polecono wstrzymać ten dodatek i ściągnąć go od czarwca! Z czego?! Z tej mizernej, głodowej gaży,

powodującej coraz jaskrawszą pauperację tych nieszczęsnych funkcjonariuszy?

## Urzednicy w mundurach.

Z Warszawy donoszą: Ministerstwo skarbu opracowuje wniosek w sprawie **uniformowania urzędników państwowych.**

Jest przewidziany **obowiązek noszenia czapki urzędniczej nawet poza biwem.**

**Uniformy pełne będą noszone tylko w czasie pełnienia obowiązków służbowych.**

na, rzucona maleńkimi grupkami, zdała od miast — nadal pozostanie skazaną na nadużycia i samowolę pracodawcy.

W ostatnich tygodniach Konfed. General. Pracy (C.J.T.) najlicniejsza organizacja robotnicza we Francji, szczegółowo omawiając zagadnienie emigracji we Francji powzięła rezolucję domagającą się w celu obrony robotnika — cudzoziemca przed wyzyskiem pracodawcy utworzenia Narodowego Urzędu Pracy (Office Nationale de la main d'oeuvre) i zniesienia kontraktów osobistych zawieranych pomiędzy pracodawcą i robotnikiem jeszcze zagranicą. Narodowy Urząd Pracy ma być w styczności z urzędami departamentalnymi i lokalnymi by mógł wiedzieć jakim jest stan zapotrzebowania rąk do pracy, w danym departamencie.

Stwierdziwszy wszystko powyższe, narazie powstrzymujemy się, od stawiania wniosków — co należy czynić.

Wszyscy w Polsce wiedzą, że z emigracją jest źle i coś się tam nihy robi żeby było lepiej. Naprawdę jak jest źle, jaką hańbą okrywa się pracodawca francuski w oczach człowieka cywilizowanego, może zrozumieć tylko ten, kto — aby poznać położenie emigracji nie szuka wiadomości w konsulatach i związkach — pojedzie do jednej, do drugiej kolonii przejdzie się na Saint Paul (osławiona dzielnica Paryża zamieszkała przez robotników cudzoziemców), — i tak dla rozrywki popracuje miesiąc, lub dwa pod francuskim Chef d'equipe'em.

Stanisław Malesza.





**Pianina**  
A. Zabel,  
Toruń, ul. Kazimierza Jagielloń  
czyka 6 parter prawo, blisko  
dworca miejskiego, poleca  
pierwszorzędne pianina z do-  
brej firmy zagr.

**Różne**  
**Samochody**  
Pomorska Fabryka Samochodów,  
Motorów i Maszyn  
**Bracia Cierplakowscy, Toruń,**  
polecają samochody „Ford“ i  
„Lincoln“, motocykle „Puch“ i  
„Cleveland“, opony, benzynę  
i smary. — Reparatcja samocho-  
dów e. c. t.

**Pilnikarnia i Szlifiernia**  
Toruń, Piekary 27.  
Juljusz Hoffmann  
mistrz pilnikarski dawniej See-  
polt. Polecam się do nacinania  
tępych pilników i raszpli każd  
gatunku. Także wymieniam tę-  
pe na ostre za dopłatą. Nowe  
pilniki i raszple w każdym ga-  
tunku do nabycia.

**A. Reszkiewicz**  
Warsztat szcztokarski  
Toruń, ul. Wodna nr. 11  
sprzedaż i wykonanie wszelkich  
wyrobów szcztokarskich.

**Olejarnia**  
Zakup nasion oleistych i wy-  
miana na olej i kuch  
Toruń, ul. Grudziądzka 13/15  
blisko parku Wiktoria i fabr.  
Drewitz.

**Pralnia Warszawska**  
Toruń, Mickiewicza 93.  
Pranie i prasowanie sztywnej i  
miękkiej bielizny. Ceny przy-  
stępne — wykonanie solidne.

**EDMUND ORCZYKOWSKI**  
Skład przyborów tapicerskich i  
lnianych. Szewska 3. Poleca  
sznurki wszelkiego rodzaju, wor-  
ki, sienniki, miotły, szcztoki, po-  
wrozy, liny i t.d.

**Hemoroidy**  
Czopki hemoroidalne A. Ga-  
seckiego znane dawniej pod  
nazwą  
**„Varicol“**  
usuują ból, pieczenia,  
krwawienia, swędzenia  
zmniejszają guzy (zylaki).  
Ządać w aptekach.

**Pianina**  
pierwszorzędne z do-  
brej firmy zagranicznej  
polecam po cenach bez-  
konkurencyjnych.  
A. Zabel, Toruń,  
Kazim. Jagiellończyka 6  
parter prawo, blisko  
dworca miejskiego.

**Środki na kaszel**  
poleca  
Drogerja „Pod koroną“  
Leon Rychter, Toruń,  
ul. Chelmońska 12. Tel. 192

**Najuporeczywszy**  
**BOL GLOWY**  
usuują proszki  
dla dorostych  
„z kogut-  
kiem“  
wyrobu  
aptek A. Gaseckiego w War-  
szawie. — Sprzedają apteki.

**GWIAZDKA**  
nadechdzi, a z nią i czas zakupów świątecznych.  
Każdemu więc kupcowi zależeć powiano na umie-  
jętnem zareklamowaniu swej firmy przez  
**ogłoszenia gwiazdkowe.**  
Ogłoszenia takowe odnoszą w piśmie naszym wielki skutek,  
gdyż zespół czytelników składa się z szerokich sfer pracowai-  
czych, dla których Boże Narodzenie jest okazją składania sobie  
— zależnie od warunków — chociażby tylko skromnych  
**podarków gwiazdkowych**

**Węgiel górnośl.,**  
**Roks hutniczy,**  
**Torf prasowany**  
**idrzewoopałowe**  
poleca bardzo korzystn.  
z dostawą loco piwnica  
**Handel opału**  
A. Grabowski,  
Toruń, Grudziądzka 27,  
narożnik Wodnej.

**Zawiadomienie.**  
Dziś dnia 22. listopada 1924 r. w Toruniu, przy ul. Prostej nr. 2

**OTWARCIE**

interesu hurtowego i detalicznego wyrobów cukierniczych  
pod firmą

**TEODOR PILL**

Czekolada, cacao, cukry, biszkopty najpierwszych fabryk krajowych i zagra-  
nicznych oraz kawa, herbata, cukier itp. wszystko w najlepszych gatunkach.  
Z poważaniem  
właściciel Teodor Pill  
Toruń, Prosta 2

**WŁADYSŁAW NOWAKOWSKI**  
Telefon nr. 38 Grudziądz, ul. Toruńska Adr. tel.: Nowakowski  
**Fabryka likierów :: Import śledzi**  
**Hurtowny skład kolonialny**  
**Elektryczna palarnia kawy**  
Wielki wybór wszelkich artykułów po cenach najniższych  
Najtańsze źródło zakupu dla P.P. Kupeów.

Dostarczam po cenach konkurencyjnych P. P. Detalistom  
kolonialnym każdą ilość:

Kawy palonej i surowej  
Kakao  
Sardynek Portug.  
Margaryny  
Śledzi  
Mydła  
Mączki kartoflanej

Herbaty  
Rodzynków  
Mleka i śmietanki kondens.  
Essencji octowej  
Praszkudopieczynwa „Detkera“  
Praszkudoprania  
i wszelkich in. kolonj. artyk.

**Jan Sokal, Hurtownia kolonj.**  
Tel. 433 Toruń Stary Rynek 15

**Stowarzyszenie amatorskie „Naród sobie“**  
w Toruniu  
urządza w niedzielę, dnia 23. XI 1924 r. na małej sali  
Parku Wiktoria

**wielką zabawę**  
z połączoną z przedstawieniem

Część I.  
„Karpaccy Górale“ dramat w 3 akt. Korzeniowskiego

Część II.  
Deklamacja „Czarny Szal“ Ujejskiego

Początek koncertu o godz. 6-tej przedstawienia o 7-mej  
Ceny miejsc: Rezerwowe 3,00 zł., I miejsce 2,00 zł.,  
II miejsce 1,50 zł., wstęp na 1,00 zł.  
Generalna próba o godz. 2-giej po poł., wstęp 0,50 zł.  
Przygrywać będzie orkiestra Politeij Państwowej.  
O licznym udziale prosi  
Zarząd.

**Posiedzenie Rady Miejskiej**  
w środę, dnia 26 listopada 1924 r. o godz.  
6-tej wieczorem.

— 0 —

**Posiedzenie Wydziałów Admini-  
stracyjnego i Finansowego**  
w poniedziałek, dnia 24 listopada 1924 r.  
o godzinie 6-tej wieczorem.  
Porządek obrad wywieszony w ratuszu.  
Toruń, dnia 19 listopada 1924 r.  
Przewodniczący Rady Miejskiej  
(-) Dr. Dandelski.

**Wyszkole każdego** na bi-  
lansistę  
sekret. dominjal. roln., rach-  
mistrza, kasjera, ubezpie-  
czal. urzędnika — Kas choro-  
sienotypist. w lekcejach  
— ażej porze. — Toruń,  
Żeglarska nr. 25.

**Garbarnia**  
Toruń, Stroma 8 (Rybaki)  
Garbuje wszelkie skóry  
owcze i inne na futra we-  
dług systemu rosyjskiego  
także gotowe skóry na  
sprzedaż. Fr. Białkowski.

**BIELIZNĘ**  
kupuje się najtańziej  
gdzie?  
u Witkowskiej  
Szewska 26.

**Górnośląski**  
**Węgiel górnośląski**  
**Koks hutniczy**  
**Brykiety**  
węgla kamiennego  
**Węgiel kowalski**  
841  
**Drzewo opałowe**  
po cenach konkurencyjnych  
dostarcza loco dom  
Franciszek Wohlheil  
u „Sakienicza 20 Tel. 872

**Prima węgiel**  
**górnośląski**  
**i drzewo opałowe**  
dostarcza loco dom  
lub ze składnicy  
**Leon Jonatowski,**  
ul. Kościuszki 55 - Tel. 329

**Młoda inteligentna pani**  
do gry na fortepianie (solo)  
poszukiwana od zaraz lub  
od 1. 12. br. Dzienna gaża  
początkowo 4 zł. ob ad i ko-  
lacja. Józef Grzeszkowiak,  
Grudziądz, Pl. 23. Stycznia 19  
Restauracja i winiarnia.

Podaje się do wiadomości, że na skutek  
uchwały Magistratu z dnia 20. b. m. — ceny  
za prąd i gaz wynosić będą:

za 1 Klwg światła . . . . 60 groszy  
„ 1 „ siłę . . . . 30 „  
„ 1 m<sup>3</sup> gazu . . . . 30 „

Ceny te stosowane będą od dnia ostat-  
niego odczytania licznika względnie gazo-  
mierza.  
Opłata ryczałtowa za oświetlenie schodo-  
we jak również dzierzawa za liczniki i gazo-  
mierze — pozostaje bez zmiany.

**Zarząd Elektrowni i Gazowni**  
**w Toruniu.**

**H. Spychalski, fotograf, Toruń**  
Szeroka nr. 2 — Telefon 398

Nowocześnie urządzone zakład fotograficzny,  
fotografie, portrety, grupy, zdjęcia dziecięce,  
familijne, zdjęcia urzędów przemysłowych  
i technicznych. Również wykonuję Tabla-  
albumy znanym artystycznym sposobem. —

**Zdjęcia sportowe!** **Zdjęcia momentalne!**

Na żądanie przywożę i odwożę moich klientów do zdjęć —  
autem firmowem bez zwyższych cen za zdjęcia.